

**Prof. dr hab. Jerzy Gocko SDB**

Kierownik Katedry Teologii Moralnej Społecznej  
Instytut Nauk Teologicznych KUL



## RECENZJA

rozprawy doktorskiej **ks. mgr. Karola Misiurskiego**, pt. *Duszpasterstwo osób starszych jako realizacja zasady solidarności według nauczania Kościoła w Polsce*, Toruń 2022, stron 261 (mps).

Promotor: **ks. prof. dr hab. Janusz Szulist** – Katedra Nauk Społecznych i Prawa Kanonicznego, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Starość jest naturalną kontynuacją okresu dorosłości i dojrzałości. To, co wyróżnia ten etap w życiu człowieka od wcześniejszych faz, to istota wypełniających go treści. Osoby starsze podejmują naturalną refleksję nad sobą i dokonują życiowego bilansu. Przemyślenia te mogą prowadzić do zagubienia i do wewnętrznych rozterek. Na ten stan dodatkowo nakładają się dynamiczne zmiany w życiu rodzinnym. W nie tak odległej przeszłości ludzie starsi odgrywali ważną rolę w rodzinie i w społeczeństwie. Mieli udział w życiu poprzednich pokoleń: własnych dzieci, wnuków i prawnuków. Byli także świadkami osobistej i wspólnotowej historii, która żyła w ich pamięci. Sytuacja ta jednak uległa zmianie wskutek przemian cywilizacyjnych i szybkiego rozwoju ekonomicznego i społecznego ostatnich dekad.

Ludzie starsi, zdaniem Benedykta XVI, znaleźli się w czymś na kształt „strefy parkingowej” (Przemówienie na XVIII Zgromadzeniu Plenarnym Papieskiej Rady ds. Rodziny, 5.04.2008). Niektórzy z nich zaczęli postrzegać siebie jako ciężar dla rodziny i podjęli decyzję o samotnym życiu we własnym mieszkaniu lub w domach spokojnej starości. W świecie zdominowanym przez ideologię *juwenizmu*, ci, którzy nie spełniają określonych kryteriów, takich jak młodość czy odpowiednia skuteczność działania, coraz częściej są marginalizowani lub nawet wykluczeni, czego dotkliwym przejawem jest zanik ludzkich relacji, co w konsekwencji prowadzi do poczucia i realnego osamotnienia i izolacji, a także do utraty poczucia przynależności do wspólnoty.

Współczesny świat ma także skłonność do postrzegania starości wyłącznie w kategoriach problemu, gdy tymczasem z perspektywy Objawienia jest ona nagrodą za przestrzeganie prawa Bożego (por. Prz 10, 27). Doczekanie szczęśliwej starości, kiedy człowiek umiera „syty życia” (Rdz 25, 8), jest niczym innym, jak tylko dowodem szczególnej łaskawości Bożej. Z tej perspektywy szacunek wobec starości jest prawdziwym wyzwaniem i miarą dla społeczeństwa. Okazuje się ono bowiem sprawiedliwe w takiej mierze,

w jakiej zapewnia potrzebną opiekę wszystkim swoim członkom. Miarą weryfikacji danego społeczeństwa jest więc ochrona, jaką otacza ono najsłabsze jednostki.

W tak zarysowanej perspektywie usytuowany jest projekt badawczy ks. mgr. lic. Karola Misiurskiego, zwieńczony przedłożoną dziś do obrony rozprawą doktorską. Jest to rozprawa, która staje się próbą spojrzenia na posłannictwo Kościoła wobec ludzi starszych jako realizację zasady solidarności, która – jak to określił w swojej pracy Doktorant i na co przyjdzie jeszcze zwrócić uwagę – oznacza gotowość do obrony tego, co ludzkie w społeczeństwie. Czyni to, obierając za punkt odniesienia nauczanie Kościoła w Polsce.

## **I. Ogólne omówienie rozprawy ze wskazaniem na jej wartość merytoryczną**

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów o zbliżonej objętości, poprzedzonych wykazem skrótów (s. 5-6), zestawieniem bardzo licznej bibliografii (s. 8-52) oraz wstępem (s. 53–60). Na końcu rozprawy zamieszczono zakończenie (s. 249–256) oraz streszczenia wraz ze słowami kluczowymi w języku polskim (s. 256-258) i angielskim (s. 259-261).

Niezbyt obszerny, aczkolwiek poprawnie sformułowany **wstęp rozprawy** (s. 53-60), oprócz wprowadzenia do głównej tematyki badań w postaci ogólnych rozważań dotyczących zasady solidarności oraz Kościoła i rodziny jako istotnych podmiotów odpowiedzialnych za budowanie solidarnych odniesień, omawia podstawowe kwestie metodologiczne, takie jak cele rozprawy i założenia z nimi związane, ogólnie opisuje wykorzystane metody badawcze, omawia materiał źródłowy oraz wykorzystaną literaturę przedmiotu. Na kanwie rozważań dotyczących wykorzystanej bibliografii autor przedstawił *status quaestionis* podjętego projektu badawczego. Ostatnia część wstępu dość szeroko omawia nie tyle strukturę pracy, ile raczej prezentuje rezultaty badań przeprowadzonych w poszczególnych rozdziałach, co należałoby raczej oczekiwać w zakończeniu rozprawy.

**Rozdział I**, zatytułowany „Powołanie osoby do kształtowania solidarnych więzi” (s. 61–102), jest bardzo ciekawą prezentacją antropologii i fenomenologii chrześcijańskiej solidarności. Autor omawia solidarność z perspektywy biblijnej, teologicznej, antropologicznej, personalistycznej, moralnej oraz w odniesieniu do wybranych zasad społecznych, a także trzeciej generacji praw człowieka, czyli praw solidarnościowych. Rozdział ten należy traktować jako wprowadzający do głównego przedmiotu badań.

W **rozdziale II**, zatytułowanym „Solidarny model rodziny w nauce chrześcijańskiej” (s. 103–139), Doktorant w punkcie wyjścia charakteryzuje koncepcję rodziny tradycyjnej, przedstawia społeczne znaczenie rodziny jako takiej poprzez ukazanie jej celów w odniesieniu do dobra wspólnego oraz solidarności, wskazuje na najważniejsze płaszczyzny oddziaływań wychowawczych w rodzinie, by ostatecznie zaprezentować specyfikę i społeczne znaczenie rodzin z osobami starszymi.

**Rozdział III**, pt. „Specyfika osoby starszej w społeczeństwie” (s. 140–168), jest szeroką panoramą dotyczącą różnych aspektów funkcjonowania osoby starszej z jednej

strony w społeczeństwie, z drugiej zaś w rodzinie. Te dwa środowiska wyznaczają pewnego rodzaju „ekologię osób starszych”. W analizach dotyczących egzystencjalno-społecznych wymiarów starości okres „jesieni życia” został ukazany jako dynamiczny proces, w którym można wyróżnić różne fazy i aspekty, począwszy od naturalnych warunków psychofizycznych związanych z przejściem członków rodziny w wiek senioralny, poprzez akceptację tego stanu rzeczy, aż po ukazanie społecznej promocji starości w odniesieniu do dobra wspólnego.

Ostatnie dwa rozdziały należy postrzegać jako centralne w podjętym przez Doktora projekcie naukowym zogniskowanym nad duszpasterstwem osób starszych jako realizacją solidarności w świetle nauczania Kościoła w Polsce. Badania przeprowadzone w **rozdziale IV**, zatytułowanym: „Duszpasterstwo osób starszych” (s. 169–210), ukierunkowane zostały na różnorodne kwestie związane z duszpasterstwem senioralnym. Autor omawia duszpasterstwo osób starszych w kontekście zmian demograficznych w Polsce, prezentuje jego ramy organizacyjne oraz specyfikę ze szczególnym ukierunkowaniem na określone kategorie osób starszych: osoby owdowiałe, chore i cierpiące. W ostatnim paragrafie omówiono posługę sakramentalną jako formę solidarności z osobami starszymi.

Okres starości najczęściej łączy się z pogłębieniem życia religijnego, stąd też oczekiwania, jakie się z tym wiążą, nabierają specyficznego charakteru. Odpowiedzią ze strony Kościoła na to wyzwanie stały się liczne organizacje i bractwa kościelne w różnym zakresie dedykowane tej kategorii wiernych i najczęściej działające w ramach wspólnoty parafialnej. Przedmiotem analiz **rozdziału V**, zatytułowanego „Solidarność poprzez uczestnictwo osób starszych w organizacjach kościelnych” (s. 211–248), stały się różne formy zaangażowania osób w podeszłym wieku w życie eklezjalne poprzez uczestnictwo w wybranych wspólnotach i bractwach oraz posługa *Caritas* wobec osób starszych.

**Zakończenie rozprawy** (s. 249–255) jawi się jako solidne i o wysokim stopniu merytoryczności podsumowanie badań. Autor w pierwszej kolejności uporządkował i wyliczył najważniejsze osiągnięcia pracy w odniesieniu do zasady solidarności, kategorii rodziny solidarnej oraz duszpasterstwa senioralnego jako szczególnej formy aplikacji solidarności wobec osób w podeszłym wieku.

\*

Już powyższa ogólna prezentacja zawartości rozprawy doktorskiej ks. mgra Karola Miziurskiego ukazała jej znaczne walory merytoryczne. Nie ulega wątpliwości, że wartość przedstawionego do oceny projektu badawczego wiąże się najpierw w sposób istotny z wyborem tematyki. Zagadnienie duszpasterstwa osób starszych jako realizacji zasady solidarności jawi się nie tylko jako interesujący przedmiot dociekań naukowych, ale także jako zagadnienie o dużym znaczeniu eklezjalnym i społecznym. Osoby starsze są najliczniejszą grupą odbiorców posługi duszpasterskiej, z drugiej zaś strony to właśnie ludzie w podeszłym wieku, według części badań, stanowią grupę, która najszybciej ulega procesowi sekularyzacji. Na pewno dla ludzi wejście w „jesień życia” jawi się nie tylko jako złożone zjawisko egzystencjalne, ale i społeczne, które jednocześnie zawiera całe *spectrum* problemów domagających się namysłu z perspektywy moralnej, etycznospołecznej

i pastoralnej. Należy w tym miejscu wyrazić uznanie dla Doktoranta, że potrafił je dostrzec i opisać, a także wskazać na szereg działań praktycznych prowadzących do tego, by osoby starsze czuły się lepiej zrozumiane i łatwiej odnajdywały swoje miejsce we wspólnocie Kościoła i w społeczeństwie. Uczynił to posługując się badaniami nawiązujących do różnych dyscyplin naukowych, profilując je na duszpasterstwo osób starszych pod kątem realizacji zasady solidarności.

Autor słusznie zauważa, że człowiek aktualizuje własną naturę społeczną poprzez solidarne odniesienia, dla których swoistego rodzaju kryterium stanowi odniesienie do najsłabszych w społeczeństwie. W tym gronie sytuuje się nie tylko dzieci czy niepełnosprawnych, ale także osoby starsze. Doktorant należycie interpretuje solidarność w szerokim rozumieniu nie tylko jako zasadę społeczną, ale także jako cnotę i wartość, łącząc z każdym z tych odniesień określone imperatywy moralne i działania. To właśnie solidarność realizowana na różnych płaszczyznach i przez różne podmioty jawi się jako podstawowe działanie zapobiegawcze marginalizacji osób starszych w społeczeństwie związanej choćby z różnymi ograniczeniami tej grupy społecznej. Innymi słowy naukowe rozważania ks. Misiurskiego pozwalają spojrzeć na solidarność jako obronę tego, co ludzkie w społeczeństwie. Solidarność w odniesieniu do osób starszych w społeczeństwie jest tego doskonałym przykładem. Innym ważnym kluczem interpretacyjnym solidarności dla Autora stało się pokazanie jej relacyjności. Odnosi się ona bowiem nie tylko do stosunków międzyludzkich, ale także zawiera istotny komponent instytucjonalny. Przeprowadzone badania w pełni to potwierdziły.

Pierwszym i zasadniczym środowiskiem solidarności wobec osób starszych powinna być rodzina. W tym kontekście za trafne należy uznać wyróżnienie i scharakteryzowanie na kanwie badań pośród różnych modeli rodziny kategorię rodziny solidarnej, której głównym wyróżnikiem jest z jednej strony szczególne ukierunkowanie na członków rodziny domagających się wsparcia w realizacji właściwych sobie celów, z drugiej zaś dowartościowanie każdego członka rodziny jako wnoszącego istotny wkład w dobro samej rodziny.

Pozytywnie oceniam przyjętą koncepcję badań nad głównym przedmiotem rozprawy. Mimo wielopłaszczyznowej perspektywy badawczej, uwzględniającej bardzo szerokie *spectrum* różnorodnych aspektów związanych z samą starością czy duszpasterstwem osób w podeszłym wieku oraz dotyczących rozmaitych dróg i sposobów realizacji solidarnością wobec nich w przestrzeni eklezjalnej, badania zachowują spójność, w każdym miejscu ukierunkowane są na główny ich przedmiot, z drugiej zaś strony właśnie ta szeroka perspektywa badawcza stała się dla autora dobrą i wykorzystaną okazją do przedstawienia szeregu interesujących kwestii szczegółowych, które ubogacają samą rozprawę i ułatwiają autorowi realizację postawionych celów badawczych. Pokazują też jego erudycję, rozeznanie w źródłach i literaturze przedmiotu, a także kompetencję naukową w zakresie dość szczegółowych zagadnień z obszaru nauk o rodzinie, katolickiej nauki społecznej, teologii pastoralnej, opieki społecznej, psychologii, gerontologii czy teologii moralnej.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić praktyczno-aplikacyjny charakter analiz, który towarzyszy Autorowi właściwie przez cały tok naukowego dyskursu. Doktorant analizuje różne wymiary starości pod kątem wskazania na konkretne działania najpierw samej rodziny, następnie społeczeństwa, a w końcu wspólnoty kościelnej będące realizacją solidarności wobec osób w podeszłym wieku. Znajdujemy tam konkretne wskazania o charakterze praktycznym, organizacyjnym, strukturalnym, ale także normatywnym, co sprawia, że dociekania zawarte w rozprawie doktorskiej jawią się nie tyle jako czysto teoretyczne akademickie spekulacje, ile są konsekwentnie nakierowane na ukazywanie konkretnych działań, których adresatem pozostaje przede wszystkim wspólnota Kościoła, ale nie tylko.

Powyższą kwestię warto mocno wyeksponować, ponieważ wpisuje się ona dobrze w postulowany także w odniesieniu do nauk teologicznych sposób uprawiania nauki, w którym nieobcy jest wymiar *praxis* i wskazywanie na społeczne a nawet ekonomiczne korzyści. Z drugiej zaś sprawia, że recenzowane studium nie jest tylko kolejnym przyczynkiem o wysokim stopniu uogólnienia, ale staje się uporządkowanym pastoralnym kompendium wobec osób w podeszłym wieku.

## **II. Ocena metodologiczna i formalna rozprawy**

W drugiej części recenzji przyjdzie skupić się na **stronie metodologicznej rozprawy**. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że jest ona wizytówką choć młodego stażem, to jednak docieklivego, pracowitego i dysponującego poprawnym warsztatem metodologicznym badacza. Na pewno niemałą zasługę ma w tym Promotor rozprawy.

Ową metodologiczną dojrzałość można dostrzec w kilku elementach. Niektóre z nich warto podkreślić.

### **1. Cel i przedmiot badań; *status quaestionis***

Cele rozprawy doktorskiej i badań z nią związanych zostały w sposób klarowny przedstawione we wstępie (s. 55). Autor definiuje je na trzech płaszczyznach jako ukazanie znaczenia zasady solidarności w kształtowaniu sprawiedliwego porządku społecznego, jako zaprezentowanie znaczenia aktywności osób starszych dla dobra wspólnego społeczeństwa oraz jako przedstawienie zaangażowania duszpasterskiego Kościoła w budowanie solidarnego społeczeństwa przy aktywnym współdziałaniu osób starszych. Dwa pierwsze mają charakter pomocniczy i służą niejako ukazaniu przedpola dla realizacji celu zasadniczego, zawartego wprost w temacie rozprawy. Założone przez Doktoranta cele badawcze udało się zasadniczo zrealizować.

Analiza treści rozprawy pozwala także na wyodrębnienie szeregu celów pośrednich niesformułowanych wprost w założeniach metodologicznych, ale łatwych do identyfikacji. Na pewno ważnym osiągnięciem badawczym jest pogłębiona prezentacja specyfiki duszpasterstwa osób starszych i to z różnych perspektyw: doktrynalnej, organizacyjnej oraz przyjętych czy postulowanych form działania. W tym kontekście za nowatorską na-



leży odczytać podjętą próbę reinterpretacji posługi sakramentalnej wobec ludzi starszych, a zwłaszcza jako faktora pogłębiającego solidarność z nimi.

We wstępie pracy nie został wprost określony stan badań nad podjętą przez Autora tematyką. Pośrednio z opisu literatury przedmiotu można wnioskować, że zagadnienie osób w podeszłym wieku i duszpasterstwa im dedykowanego nie jest nowe. Na pewno nową perspektywę wnosi przebadanie powyższych kwestii pod kątem aplikacji zasady solidarności. I tej zasadzie formalnej Autor zasadniczo pozostaje wierny przez cały tok naukowych analiz.

Zarówno sformułowanie głównego przedmiotu badań, jak i jego aspektowe ukierunkowanie na realizację solidarności sytuują naukowe dociekania Doktoranta w przestrzeni eklezjalnej, co – z kolei – dobrze wpisuje się w antropocentryczny i profetyczno-krytyczny charakter obecności i misji Kościoła w świecie i w odniesieniu do człowieka. Kościół, będąc ekspertem w sprawach ludzkich, pragnie angażować się w to wszystko, co służy prawdziwemu dobru człowieka. Badania nad duszpasterstwem senioralnym pod kątem tworzenia więzi solidarności z ludźmi starszymi jest ważnym wkładem w to zadanie nie tylko na płaszczyźnie doktrynalnej, ale wyznacza także drogi posłannictwu Kościoła.

## **2. Źródła i literatura przedmiotu. Uwagi do bibliografii i przypisów**

Praca ma typowo źródłowy charakter. Zasób zgromadzonych źródeł i literatury budzi autentyczny podziw i wskazuje na wykonanie tytanicznej pracy przy jego opracowaniu. Aby zobrazować zakres przeprowadzonej kwerendy warto podać kilka danych: liczba wszystkich pozycji w bibliografii liczy 945 rekordów, z tego źródła obejmują 312 dokumenty nauczania Kościoła, w tym 82 dokumenty Konferencji Episkopatu Polski – głównego zasobu źródłowego, zaś literatura przedmiotu (w tym także pomocnicza) liczy 624 pozycji. Resztę stanowią dokumenty Głównego Urzędu Statystycznego.

Pewne zastrzeżenia można podnieść jedynie do uporządkowania bibliografii.

- Po pierwsze, ze względu na wybór nauczania Kościoła w Polsce jako pierwszorzędnego zakresu źródłowego dokumenty Konferencji Episkopatu Polski należało raczej umieścić w pierwszej kolejności jako źródła podstawowe.
- Oprócz tego zastosowane kryterium alfabetyczne do uporządkowania dokumentów Kościoła nie oddaje ich specyfiki i zróżnicowania doktrynalnego. Właściwsze jest ich uszeregowanie najpierw w oparciu o kryterium hierarchiczne (dokumenty soborowe, nauczanie papieskie – z podziałem na encykliki, adhortacje, alocucje itd., nauczanie Stolicy Apostolskiej), a w następnie systematyzacja każdego z podzbiorów wg kryterium chronologicznego.
- Wydaje się, że do źródeł należałoby włączyć (jako źródła pomocnicze w odróżnieniu do nauczania Kościoła) wspomniane już dokumenty i analizy GUS-u, dokumenty unijne, strategie, raporty, sprawozdania, statuty i inne dane statystyczne.

- Dostrzegam też brak jasnych kryteriów podziału na literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą. Wydaje się, że w pierwszym zbiorze winny znaleźć się opracowania nawiązujące wprost do głównego przedmiotu badań, czyli osób starszych, duszpasterstwa senioralnego, zagadnień dotyczących rodziny czy solidarności. Pozostałe (np. *Człowiek w Biblii*, *Życie ludzkie w świetle Biblii* itp.) to zakres literatury pomocniczej.

Od strony technicznej zapis bibliografii i przypisów prezentują się właściwie. Numerację przypisów zasadniczo zwykło się ponawiać dla każdego rozdziału (w tym przypadku zastosowano numerację ciągłą dla całej pracy osiągając dosyć zawrotny numer ostatniego przypisu 1408). W rozprawach teologicznych miejsce siglów biblijnych jest raczej w tekście zasadniczym niż w przypisach, Pismo Święte dla teologa jest źródłem szczególnego rodzaju. Można dostrzec także brak konsekwencji w zapisie skrótów dokumentów soborowych. W przypadku jednych dokumentów użyto oficjalne skróty zawarte w antologii dokumentów soborowych (DM, KDK, KK, KL), w stosunku do innych własnych skrótów wyprowadzonych od inicjałów nazw łacińskich dokumentów (CD zamiast DB, DV/KO, PO/DK).

### **3. Metody badawcze**

Doktorant stosuje podstawowe metody naukowe dla tego typu badań: krytyczną analizę źródeł oraz w podsumowaniach poszczególnych etapów badań i w zakończeniu metodę naukowej syntezy. Posługuje się nimi prawidłowo.

### **4. Język i styl pracy**

Monografia doktorska została napisana dobrym językiem, poprawnym stylistycznie i pozwalającym na klarowne przedstawienie poglądów. Miejscami percepcję treści utrudniają długie (ponadstronicowe) akapity. Drobne błędy, najczęściej tzw. literówki, należą do rzadkości.

Należy podkreślić logiczność prowadzonych wywodów. Rozprawę cechuje swoisty dynamizm. Nie stwierdzono zbędnych powtórzeń. Doktorant w sposób uporządkowany przechodzi od jednej kwestii do następnej, pozwalając sobie, co jakiś czas, na podsumowujące syntezy i uogólnienia. Szczególną wartość w tym zakresie ma zakończenie rozprawy.

Praca do druku została przygotowana starannie.

### **5. Pozostałe elementy oceny formalnej**

Sama rozprawa posiada pod każdym względem cechy pracy naukowej. Na uznanie zasługuje także bardzo klarowna, wręcz modelowa struktura rozprawy zwłaszcza pod kątem rozdziałów. Pozwala ona ukazać wszystkie najważniejsze aspekty badanego zagadnienia, poczynawszy od rozważań dotyczących solidarności, rodziny solidarnej, specyfiki okresu senioralnego w życiu człowieka po prezentację duszpasterstwa senioralnego w wymiarze doktrynalnym i organizacyjnym.

Więszych zastrzeżeń nie budzą też sformułowania poszczególnych rozdziałów i paragrafów. Są logiczne i oddają sens zawartych w nich naukowych analiz.

### III. Pytania na kanwie rozprawy

Podczas rozprawy publicznej poproszę o ustosunkowanie się do dwóch kwestii bezpośrednio związanych z przedmiotem rozprawy.

- a) Podstawowym dokumentem Kościoła dotyczącym duszpasterstwa ludzi starszych jest dokument ówczesnej Papieskiej Rady ds. Świeckich „Godność i posłannictwo ludzi starszych w Kościele i w świecie” (Watykan 1998). Nadmienię, że wykorzystany zaledwie jeden raz w rozprawie, choć zapis w przypisie wskazuje inaczej (dz. cyt.). Omawia on, m.in. szereg celów, które powinny być realizowane w ramach inicjatyw duszpasterstwa osób trzeciego i czwartego wieku. Do najistotniejszych z nich należą: dokładne rozpoznawanie potrzeb ludzi starszych; pomoc w przezwyciężaniu zniechęcenia, apatii i rezygnacji; włączanie seniorów, bez żadnej dyskryminacji, we wspólnotę ludzi wierzących; organizowanie, przy aktywnym zaangażowaniu seniorów, działalności religijnej, kulturalnej i rozrywkowej; ułatwianie ludziom w podeszłym wieku uczestnictwa w Eucharystii, rekolekcjach, sakramencie pojednania, w parafialnych pielgrzymkach; wychowywanie młodych członków ruchów i organizacji kościelnych do współpracy, solidarności i wdzięczności względem pokolenia ludzi starszych, szczególnie słabszych i cierpiących.

Widać więc, że perspektywa tam nakreślona jest znacznie szersza niż wyznaczona w pracy. Czy w związku z tym, nie należałoby w rozdziale V scharakteryzować także całej palety organizacji czy działań okołokościelnych jednak nie mających wprost charakteru konfesyjno-dewocyjnego, lecz mających kapitalne oddziaływanie solidarnościowe w zakresie samej społeczności seniorów, ale także w szerszym wymiarze społecznym? Wydaje się, że ograniczenie się głównie do bractw i organizacji kościelnych o charakterze dewocyjnym zawęży możliwe *spectrum* oddziaływań pastoralnych. Mam na myśli takie specyficzne formy duszpasterstwa jak pielgrzymki czy właśnie wspomniana działalność kulturowa, edukacyjna czy nawet rozrywkowa. Przykładów jest sporo. Autor jedynie wspomina o uniwersytetach III czy IV wieku, a przecież w wielu miejscach działają także prężnie parafialne kluby seniora, wolontariat seniorów i wobec seniorów, parafialne centra pomocy, ośrodki rehabilitacyjne i tym podobne struktury. Czy pominięcie bądź bardzo zawężone potraktowanie w rozprawie tego wymiaru działań było celowym zamierzeniem, czy raczej konsekwencją tego, że kwestie te nie znajdują echa w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski, głównego źródła badań? Czy można w tym kontekście potraktować samą parafię jako podstawową eklezjalną strukturę solidarnościową ludzi starszych i dla ludzi starszych?

- b) Drugie pytanie ma w pewnym stopniu futurologiczny charakter. Papież Franciszek, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo wykluczenia najsłabszych, wskazuje na



istnienie tzw. kultury odrzucania: „Nie ma miejsca ani dla starca, ani dla niechcianego dziecka. Nie ma czasu, aby zatrzymać się z ubogim na skraju drogi. Czasami wydaje się, że dla niektórych relacje międzyludzkie są regulowane przez dwa nowoczesne «dogmaty»: skuteczność i pragmatyzm” (Homilia w Rio de Janeiro, 28.03.2014). Jak Doktorant na kanwie przeprowadzonych badań patrzy na dalsze etapy, a może nawet jak obstawia finał tego sporu między różnymi cywilizacjami – cywilizacją miłości i solidarności, w którą wpisuje się posłannictwo Kościoła, a cywilizacją odrzucenia czy cywilizacją śmierci?

#### **IV. Wniosek końcowy**

Ocena całości rozprawy doktorskiej – zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym – jest pozytywna. Wobec powyższego stawiam formalny wniosek do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu **o dopuszczenie ks. mgra Karola Misiurskiego do następnych etapów procedowania.**

[podpis zaufany]

Lublin, dnia 21 listopada 2022 r.